

Tydzień solidarności z narodem wietnamskim

Jak już informowaliśmy, w sobotę 12 bm. rozpoczął się tydzień solidarności z narodem wietnamskim. Na całym świecie odbywają się wiece i demonstracje na znak protestu przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. W Berlinie demokratycznym odbył się w niedzielę wiec z udziałem wicepremiera NRD, Maxa Seffrina.

Wiece i zebrań odbyły się również w sobotę i niedzielę w licznych stolicach republik radzieckich. Uczestnicy wiecu w Kijowie uchwalili rezolucję domagającą się zaprzestania ataków amerykańskich na spokojne miasta i wsie DRW. Miejskańcy Litwy w swej rezolucji wyrazili wszechstronne poparcie dla wietnamskich przyjaciół w ich słusznej walce.

W Zjednoczonej Republice Arabskiej tydzień solidarności z narodem wietnamskim rozpoczął się konferencją prasową w siedzibie Organizacji Solidarności z Narodami Afryki i Azji w Kajrze. Sekretarz generalny Jusuf Es Sibai wyraził przekonanie, iż uda się okiełznać agresję amerykańską i zmusić USA do zaprzestania zbrodniczej interwencji oraz do opuszczenia Wietnamu.

Delegatki zakończonej w sobotę we Francji konferencji powszechnej konfederacji pracy CGT, w której wzięło udział 750 kobiet, wystosowały do prezydenta USA Johnsona list z żądaniem niezwłocznego zaprzestania agresji w Wietnamie. Jednocześnie kobiety francuskie wysłały pozdrowienia do kobiet wietnamskich walczących z agresją amerykańską.

W mieście Meksyk odbył się w niedzielę wiec społeczeństwa meksykańskiego, który przekształcił się w gorącą manifestację solidarności z bohaterskim narodem Wietnamu.

Również argentyńska rada pokoju wystosowała do ludności apel, w którym wzywa do solidaryzowania się „z tymi, przeciwko którym skierowana jest agresja”. „Domagamy się zaprzestania interwencji wojskowej USA w Wietnamie. Naród wietnamski musi sam wybrać swą własną drogę” — głosi apel. (PAP)

Amerykanie bombardują szkoły i kościoły w DRW

Korespondent północnowietnamskiej agencji VNA informuje, że w dniach 4 i 5 marca lotnictwo USA dokonało pirackich nalotów na miejsce wóś Ha Thanh w prowincji Phu Tho niszcząc całkowicie kościoły katolickie, szkołę przykościelną i plebanie. W wyniku nalotu 56 osób zostało zabitych lub rannych w tym 25 starców i dzieci. Blisko 50 domów położonych w pobliżu kościoła spłonęło.

Korespondent agencji VNA podróżując po kraju odwiedził 3 wsie, w których lotnictwo amerykańskie zbombardowało w okresie między 9 lutego a 3 marca szkoły zabijając lub raniąc wielu uczniów i nauczycieli. (PAP)

Dziśjszy serwis Informacyjnym obracał: Jerzy Walasek.

NRD wyraża gotowość przestrzegania postanowień Karty Narodów Zjednoczonych

„W imieniu Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadczam solennie, iż Niemiecka Republika Demokratyczna gotowa jest podjąć i rzetelnie wypełniać zobowiązania, jakie wynikają z Karty NZ” — głosi oświadczenie podpisane przez przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta, stanowiące jeden z dokumentów w sprawie przyjęcia NRD do tej organizacji, opublikowanych ostatnio jako oficjalne dokumenty Rady Bezpieczeństwa.

W memorandum przesłanym na ręce sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, rząd NRD stwierdza m. in., iż zwracając się o przyjęcie NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych bierze w pełni pod uwagę fakt, że na ziemi niemieckiej istnieją od 16 lat dwa suwerenne państwa niemieckie. Powstanie tych dwóch państw jest wynikiem podziału Niemiec, który nastąpił wbrew woli narodu niemieckiego i stanowił brutalne naruszenie zasad powojennych układów w sprawie Niemiec.

Rozpoczęto przygotowania do kolonii letnich

W kwietniu zakończą pracę społeczna komisja w zakładach pracy i szkołach, kwalifikujące dzieci do wyjazdu na kolonie i obozy; prowadzone będą także badania lekarskie kandydatów. Organizatorzy wczasów mają do 15 kwietnia zgłosić okręgowym dyrekcjom kolei wnioski w sprawie przejazdów kolonijnych.

Na kolonie i obozy wyjadzie w br. 1.450 tys. dzieci i młodzieży, to jest o ok. 40 tys. więcej niż w ub. r. Przewiduje się, że dla przesłano 1,5 mln. dzieci zorganizowane zostaną tzw. małe formy wczasów w miejscu zamieszkania.

Plan tegorocznej akcji wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej szczególną uwagę zwraca na rozwój kolonii zdrowotnych, a także obozów stałych i wędrownych dla starszej młodzieży. (PAP)

Jeszcze jedna tragedia w Nowym Sączu

Mieszkańcy Nowego Sącza, którzy nie ochneli jeszcze po wiadomości o tragicznej śmierci trojga chłopców, spowodowanej wybuchem niewypału, 14 bm. wstrząśnięci zostali nową tragedią, jaka miała miejsce w mieszkaniu Stanisława Krawczyka przy ul. Na-wojowskiej.

W powstałym tu pożarze, zginęli pozostawione bez opieki dzieci Krawczyków: 5-letnia Danuta, 4-letni Krzysztof i 2-letni Sławomir.

Przypuszcza się, że przyczyną pożaru w mieszkaniu Krawczyków była tła zapalka, rzucana przez dzieci do kosza z papierami. Dochodzenie w toku.

W „Escorial” płoną dzieła Velasqueza

W niedzielę w godzinach wieczornych wybuchł groźny pożar w hiszpańskim zamku „Escorial” — położonym 45 km od Madrytu — gdzie znajduje się wielka galeria obrazów. Znajdują się tam m. in. dzieła: Velasqueza, Tycjana, El Greco i innych wybitnych malarzy.

Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia w pomieszczeniach na poddaszu zbudowanych z drzewa. (PAP)

Podczas gdy w Niemieckiej Republice Demokratycznej — stwierdza dalej memorandum — rozwój kraju przebiega — w myśl zasad ustalonych w porozumieniach poczdamskich, w drugiej części Niemiec odradzały się siły, które w drugiej wojnie światowej poniosły porażkę i których polityka prowadziła do pogłębienia podziału Niemiec. Niemiecka Republika Federalna jest dzisiaj jedynym państwem w Europie, które otwarcie wysuwa roszczenia terytorialne wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej i innych państw Europy. W tej sytuacji zjednoczenie Niemiec jest możliwe jedynie w wyniku długotrwałego procesu i przy zagwarantowaniu bezpieczeństwa Europy.

Dlatego też przyjęcie NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych miałyby wielkie znaczenie dla sprawy objęcia zasadami pokojowego współistnienia, ustalonymi w Karcie NZ, również stosunków między obu państwami niemieckimi. Rząd NRD — stwierdza się w memorandum — jest przekonany, że przyczyniłoby się to do pokojowego zjednoczenia Niemiec.

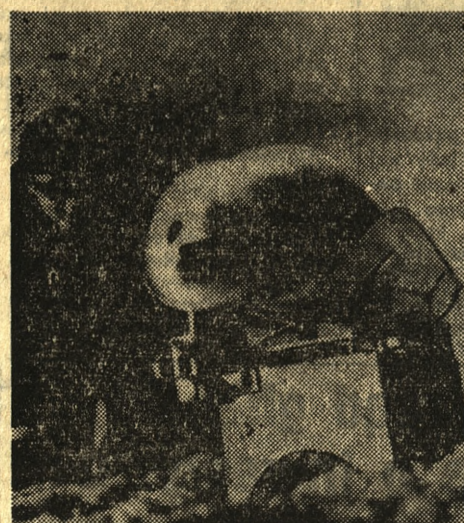
W memorandum podkreśla

Kryzys na rynku pracy w Szwecji

We wtorek 15 bm. nastąpi ostatnia próba osiągnięcia porozumienia między Federacją Związków Zawodowych (LO) i stowarzyszeniem pracodawców (SAF) w sprawie nowych układów zbiorowych na lata 1966—67. Próbe tę podejmuje komisja mediacyjna, która interweniowała w dramatycznym momencie, kiedy właściciel wojna między kapitałem i pracą została już wypowiedziana. Jeśli próba się nie uda, SAF zapowiedział zamknięcie w dniu 19 marca prawie wszystkich przedsiębiorstw w tej organizacji przedsięwzięcia, co pozabawi pracy 600 tys. robotników. Reszta przedsiębiorstw uległaby zamknięciu 31 marca i dalszych 240 tys. robotników pozostałoby bez pracy. (PAP)

się, iż rząd NRD powitałby z zadowoleniem przyjęcie do ONZ również Niemiec Zachodnich. Ponieważ — głosi memorandum — unormowanie stosunków między obu państwami niemieckimi stanowi nieodzowną przesłankę dla ich pokojowego zjednoczenia, rząd NRD jest zdania — mimo zastrzeżeń, jakie żywi w związku z tym, iż polityka rządu za chodnoniemieckiego nie jest zgodna z celami i zasadami Karty NZ — że celowi temu służyłoby również przyjęcie Niemieckiej Republiki Federalnej do tej organizacji międzynarodowej. (PAP)

Dryfująca stacja badawcza



W rejonie M. Białego rozpoczęła pracę stacja badawcza mieszcząca się na dryfującej krze. 6 naukowców radzieckich bada życie fok szczególnie w okresie wychowu młodych. Badania podjęte zostały z inicjatywy radziecko-norweskiego komitetu ochrony fok.

CAF — Teletoto

Coraz więcej dzieci pod opieką TPD

Rozbudzenie powszechnego zainteresowania dziećmi w społeczeństwie, to główny cel Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, którego poszerzone plenium Zarządu Okręgu obradowało w minioną niedzielę w Poznaniu.

Poświęcone ono było omówieniu kierunków pracy Towarzystwa w Wielkopolsce w roku bieżącym oraz sprawom organizacyjnym. W referacie wygłoszonym przez Jana Bartkowiaka — prezesa Zarządu Okręgu TPD poruszono konieczność pogłębienia merytorycznej i organizacyjnej działalności aktywności Towarzystwa w Poznaniu, w miastach powiatowych, szczególnie zaś o potrzebie dotarcia na wieś, gdzie — jak dotychczas — praca Towarzystwa jest znikoma. W okręgu istnieje obecnie 621 kół obejmujących 22 000 członków. Jak z tego wynika liczba działaczy nie jest mała. Statut Towarzystwa stwarza możliwość szerokiego działania w dziele organizowania wolnego czasu dziecka i spełniania także organizatorskiej roli w zaktywizowaniu rodziców przez włączanie ich do różnych form pracy nad dziećmi. Pomoc ze strony szkół, organizacji społecznych i młodzieżowych da Towarzystwu możliwość dotarcia do coraz szerszych kręgów społeczeństwa. Ważnym jest również zapewnienie sobie pomocy organizacyjnej i materialnej ze strony zakładów pracy. Zabierając głos w dyskusji zastępca kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR —

Jan Wojtaszek ocenił program działania TPD jako bardzo ambitny i podkreślił, że atmosfera obecna, w której budujemy szkoły i internaty z okazji Tygodnia Państwa Polskiego jest nader sprzyjająca dla pracy opiekuńczo-wychowawczej nad dziećmi. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci powinno wyjść z swoją działalnością na zewnątrz, pokazać społeczeństwu jak pracuje i zdobywać coraz trwalszą bazę dla swojej działalności. (lj)

„Kto właściwie Niemców wypędził?”

Postępowe ewangelickie pismo zachodnoniemieckie „Stimme”, w swoim najnowszym numerze sięgnęło do problematyki wysiedlenia ludności niemieckiej z terenów za Odrą i Nysą.

Autor, dr Michaltschew polemizuje z tymi wszystkimi, którzy obecnie prowadzą w NRF zmasowaną kampanię na rzecz „prawa do ojczyzny” głosząc o „bezwprawiu wypędzenia ludności niemieckiej ze wschodniej ojczyzny”. Dr Michaltschew przypomina w artykule opatrzonym tytułem — „Kto właściwie Niemców wypędził?”, że główna część ludności niemieckiej zamieszkała na obszarze za Odrą i Nysą opuściła owe tereny na rozkaz władz hitlerowskich w momencie, kiedy — w związku z przesuwającym się na zachód frontem — padały już bomby i pociski armatnie, a reszta została wysiedlona na podstawie uchwał konferencji w Jalcie oraz Poczdanie. (PAP)

Jaksch nie wyraża poglądów SPD

SPD powinna wyraźnie oświadczyć opinii publicznej, że przewodniczący związku przesiedleńców, deputowany do Bundestagu z ramienia tej partii Wenzel Jaksch nie wyraża poglądów SPD jeśli chodzi o politykę wschodnią. Takie żądanie wysunęli młodzi socjaliści na trzeciej krajowej konferencji w Bremie. (PAP)

Głosy prasy francuskiej o likwidacji baz NATO

„Stawka na pokój”, „Francja ryzykuje”, „Generalna kontrofensywa Zachodu przeciwko Francji”, „Udaremniony szantaż” — te cztery tytuły w gazetkach „La Nation”, „Le Figaro”, „Combat” i „Humanité” — odzwierciedlają nastroje, w jakich toczy się we Francji dyskusja wokół decyzji de Gaulle'a wycofania się ze zintegrowanej organizacji NATO.

Uzasadniając tę decyzję dziennik „La Nation” podkreśla, że Francja ma prawo nie chcieć, aby „choć jeden żołnierz francuski zginął w Indochinach w obronie interesów, które nie są jego interesami”.

„Combat” m. in. wskazuje, że deklaracja brytyjska, która jest przedmiotem konsultacji członków NATO byłaby uroczystym stwierdzeniem, że z

Francją lub bez niej NATO istnieć będzie dalej.

„Humanité” zwraca uwagę na punkt mówiący o sprawie stacjonowania wojsk francuskich w NRF pisząc: „społeczeństwo francuskie będzie zadowolone jeśli skończy się wreszcie podporządkowanie tych jednostek francuskich do wództwa atlantyckiego”. „Humanité” uważa jednak za mniej zadowalający zamiar przyskutowania „udogodnień” przyznanych wojskom za chodnio-niemieckim we Francji”. Bundeswehra — pisze dziennik — jest ostatnią z armii, wobec której należałoby odstąpić od zasady, która zabroniła ma przebywania na najej ziemi oddziałów wojskowych podlegających obcemu dowództwu.

Nota protestacyjna Pakistanu do Indii

Pakistan oskarżył w niedzielę Indię o to, że samoloty indyjskie prowadzące walkę z powstańcami Mizo w stanie Asam naruszyły obszar powietrzny Pakistanu. W związku z tym strona pakistańska wręczyła notę protestacyjną wysokiej komisji indyjskiej w Rawalpindi. W nocie tej mowa jest konkretnie o naruszeniu pakistańskiego obszaru powietrznego przez dwa samoloty indyjskie.

Agencja UPI pisze w związku z tym, że z informacji nadchodzących z Asam można wnioskować, iż wielu powstańców Mizo przekroczyło granicę indyjską i schroniło się na terytorium Pakistanu. (PAP)

Konferencja prasowa Indiry Gandhi

W sobotę odbyła się w Delhi konferencja prasowa premiera Indii, pani Indiry Gandhi. Było to jej pierwsze spotkanie z prasą od czasu, gdy stanęła na czele rządu.

Indira Gandhi oświadczyła dziennikarzom, że sytuacja żywnościowa Indii jest krytyczna, ale że ma nadzieję, iż na ród potrafi przezwyciężyć „ten niesłychanie trudny okres”. Premier Indii stwierdziła również, że do chwili obecnej nie było wypadku, aby ktoś zmarł z głodu i zapowiedziała, że zrobi wszystko co w jej mocy, aby do tego nie doszło. Jej zdaniem, rozruchy w Kalkucie i w innych rejonach wschodniego Bengalu nie były spontanicznymi manifestacjami, ale były inspirowane przez niektóre partie polityczne. Indira Gandhi oświadczyła dziennikarzom, że jest optymistką i wierzy, że obecna sytuacja nie zagrazi indyjskiej demokracji. (PAP)

Ekspozycja targowa

Dokończenie ze str. 1
cji prasowej, że widoczne, duży efekt gospodarczy, przynosi już stosowana coraz szerzej koordynacja branżowa wśród producentów. Będzie ona dalej rozszerzana. Mówiąc m. in. o realności Targów Krajowych wicepremier wyraził opinię, że poprawiła się znacznie terminowość dostaw, realizacja umów podpisanych z handlem.

☆

Wczoraj odbyła się tradycyjna konferencja min. Stanisława Gabryla, wiceprzewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości. Podczas spotkania z dziennikarzami poruszono wiele spraw nurtujących 1450 wystawców z tego pionu. Na Targach wystawiają oni towary wartości ponad 7.3 mld. zł. ogółem prawie 47 000 różnych artykułów rynkowych, wśród których ponad 1300, to przygotowane dla rynku nowości. (2)

Jeżeli w kierowniczych kołach Waszyngtonu ludzono się, że krytykę de Gaulle'a pod adresem organizacji atlantyckiej i jego podanie zrewidowania zintegrowanej struktury NATO można zbyć wzgardliwym wzruszeniem ramion, jak bluff bez pokrycia, to przebudzenie było raptowne i bolesne. De Gaulle nie tylko nie bluffował, ale nie omieszkał odkryć kart, ujawniając rękę pełną asutów....

Nie można przy tym nie podziwiać jedyne go w swoim rodzaju połączenia dyplomatycznej zręczności i pryncypialności w polityce sędziwego generała. Nie jest wykluczone, że gdyby Francja wdała się w drobiazgowy, niekończący się rokowania na temat takich czy innych postanowień traktatu o sojuszu atlantyckim, jej partnerzy z NATO, a przede wszystkim ós Bonn — Waszyngton, mogliby zapisać punkty na swoim koncie. Trzeba przecież pamiętać, że choć de Gaulle w znacznej mierze wyzwo lit Francję z amerykańskiej hipoteki politycznej, to nie uczynił nic, lub prawie nic, by zahamować ekspansję amerykańskich kapitałów i ich penetrację w podstawowe działy gospodarki narodowej Francji. A przecież wiadomo, że ekonomika i polityka są nierozłączne ze sobą powiązane....

De Gaulle poszedł inną drogą. Decyzje, dotyczące wycofania się Francji z dwóch najważniejszych zintegrowanych dowództw

NATO, podporządkowania suwerenności francuskiej lub likwidacji obcych baz na terytorium Francji oraz omówienia przyszłości sojuszu atlantyckiego w trybie rokowań dwustronnych (a nie na forum NATO), zakomunikował, jako jednostronne postanowienie rządu francuskiego, nie podlegające żadnej dyskusji międzynarodowej. Partnerzy Francji w NATO otrzymali jedynie zaproszenie do omówienia konsekwencji wypływających z tych jednostronnych decyzji: Francja — pisał paryski „Figaro” — „proponuje swym partnerom zawarcie porozumień, które złagodziłyby trudności, jakie mo-

Sojusz na rozdrożu

głyby powstać w związku z tymi posunięciami w systemie funkcjonowania organizacji. Partnerzy jej mogą skorzystać z tej propozycji lub nie, co nie zmienia faktu, że rząd francuski posunął tych dokona....”

Znacznie ważniejsze od technicznych szczegółów, są polityczne reperkusje stanowiska Francji. Sojusz atlantycki w jego dotychczasowej postaci narodził się w sytuacji, w której czynnikami dominującymi były nasilenie „zimnej wojny” oraz amerykański monopol na masowej zagłady. Te okoliczności umożliwiły Stanom Zjednoczonym nakłonienie państw zachodniej Europy do wyrzeczenia się licznych atrybutów suwerenności narodowej

na rzecz — formalnie naczelnego dowództwa NATO, a faktycznie Waszyngtonu.

W ocenie generała de Gaulle'a oba te względy przestały działać. Nikt już nie wierzy — a nawet nie udaje, że wierzy — w militarne zagrożenie Europy zachodniej ze strony Związku Radzieckiego, dobitnym tego dowodem jest wiosenna podróż gen. de Gaulle'a do ZSRR, podróż, która, zdaniem obserwatorów, nosił będzie charakter pierwszoplanowej demonstracji politycznej, nawiązującej do tradycji francusko-rosyjskiej i francusko-radzieckiej współpracy i braterstwa broni. Jeśli zaś idzie o broń nuklearną, miejsce amerykańskiego monopolu zajęła równowaga sił masowej zagłady między USA a ZSRR, przy jednoczesnym pojawieniu się trzech dalszych mocarstw atomowych: — Wielkiej Brytanii, Francji i Chin Ludowych.

W tych warunkach Pakt Atlantycki stał się anachronizmem — co de Gaulle, nie tylko zauważył, ale i z czego wyciągnął konsekwencje praktyczne. Przez lat blisko 20 NATO była narzędziem podsywania napięcia w Europie, rozluźnienie tej struktury, wywołane posunięciami francuskimi, nie wpłynęło wprawdzie automatycznie na odprężenie na arenie międzynarodowej, ale stworzył przesłanki sprzyjające takiemu obrotowi rzeczy. Dlatego też inicjatywa de Gaulle'a przyjęta została z uznaniem przez wszystkie siły pokoju i postępu, nawet, jeśli poparcie to obwarowane zostało zastrzeżeniem, że nie jest ona do końca konsekwentna.

TADEUSZ SZAFAR

Od okultyzmu do... szynki

Floryda, Miami, te nazwy kojarzą się nam zazwyczaj z urokami nadmorskich plaż i... urokami dziewcząt walczących o tytuł takiej czy innej „miss”. Rzeczywiście jest bardziej prozaiczna. Półwysep Floryda z racji naturalnego piękna terenu, należy do terytoriów chętnie zamieszkiwanych i uczęszczanych przez bogatych obywateli USA. W ścisłym związku z przekrojem społecznym tego stanu, a raczej z wpływami, jakie tam dominują — pozostaje fakt, iż Florydę trzeba zaliczyć do ośrodków amerykańskiej reakcji.

Oślawiona organizacja ekstremistyczna — John Birch Society (JBS), tu właśnie ma jedno z swych mocniejszych siedzisk. To właśnie nie gdzie indziej tylko w Miami rozwinął działalność pan doktor Jerome Harald, renomowany okultysta i energiczny organizator. Ową znaną wiedzę tajemnej i spraw pozaziemskich — wykaże zarazem zdumiewające zainteresowanie sprawami tego padotu. Zainteresował się na przykład... handlem szynką

konserwową, polską szynką. Konkretnie: okultysta dr Jerome Harald, jak to sam przyznał w roku 1962, był z ramienia skrajnie prawicowej John Birch Society organizatorem tak zwanej „akcji B”: akcji bojkotu towarów, dostarczanych na kontynent amerykański z krajów „za żelazną kurtyną”, w tym — polskich.

Cóż to takiego owa „akcja B”? Jest to przedsięwzięcie, które z pewnością nie przynosi chluby społeczeństwu amerykańskiemu. Na łamach naszej prasy o amerykańskim bojkocie towarów, pochodzących z Polski i innych krajów socjalistycznych pisało się dotychczas bardzo niewiele. W Polsce przez czas dłuższy byliśmy skłonni, wykazując znaczną dozę dobrej woli, nie przyjmować „akcji B” za wykładnie stosunków polsko-amerykańskich, traktując przejawy bojkotu jako wybryki elementów ekstremistycznych. Jednakże w miarę upływu czasu, w miarę uzyskiwania dokładniejszego obrazu sytuacji,

nie można było wrzawy wokół sprzedaży naszych produktów na rynku USA — nie uważać za głęboko niepokojące zjawisko.

Niepokoić musiał zasięg terytorialny „akcji B”. Z rejonu Florydy rozprzestrzeniono ją najpierw na stany Texas, później na Chicago i Nową Anglię, kolejno na stany Południa, wreszcie w 1962 r. na terytorium całego kraju. Wynika z tego w sposób oczywisty, iż wystąpienia bojkotujące nie były sporadyczne.

Nie bardzo też daje się sprowadzić problem „akcji B” jedynie do działalności ekstremistów spod znaku JBS, choć bojkot towarów z Polski stanowi jedno z „programowych” założeń tej organizacji. Stwierdzone bowiem przejawy bojkotu polskich towarów także ze strony innych reakcyjnych ugrupowań politycznych, wskazują się ponadto do akcji pewne koła obywateli USA niemieckiego pochodzenia. Co więcej „akcję B” poparła ze ścieśle określonych względów konkurencyjnych — Amerykańska Rada Krajowych Producentów (siedziba: Louisville, stan Kentucky), w której interesie leży ograniczenie importu.

Formy bojkotu bywają różne. Na przykład typowa amerykańska ciocia podnosi larum pośrodku supersamu, że tutaj sprzedaje się „komunistyczną szynkę”; rozpowszechnione jest pikietowanie przed przedsiębiorstwami handlowymi, dokonujących obrotu produktami pochodzącymi z Czechosłowacji, Polski, Jugosławii.

Obok tych krzykliwych, prymitywnych form bojkotu, organizatorzy akcji sięgnęli po

środków zastraszenia: wysyłało do kupców listy, utrzymane w formie ultimatum, uciekano się do telefonicznych pogrozek, inspirowano w prasie, radio i TV serię publikacji, utrzymywanych w tonie nieprzychylnym dla określonych przedsiębiorców. Zanimowano nawet wypadki demonstracyjnego niszczenia towarów „komunistycznego pochodzenia”; doszło na przykład do palenia polskich i jugosłowiańskich wyrobów wiklinowych.

Obok tych, niewybrednych form bojkotu — przyszedł czas ba, budzących sprzeciw postępowych kół społeczeństwa amerykańskiego — doczekała się wprowadzenia w USA zasady, tzw. „specjalnych licencji”. „Specjalne licencje” wydają się stanowić nowy wzorzec walki z „komunistycznymi towarami”, wzorzec, bardziej skuteczny od krzykliwych form...

Oto władze miejskie czy rejonowe, podjęły uchwały, zgodne z którymi (pod groźbą sankcji), zobowiązuje się przed przedsiębiorcami, handlującymi towarami, dostarczającymi z Polski, czy innych krajów socjalistycznych — do wykupywania specjalnych licencji. Opłata? Dzie sięć do dziesięciu tysięcy dolarów. Nie wystarczy przy tym nabycie owej licencji; winna być ona wywieszona w sposób eksponowany, w lokalu przedsiębiorcy, czy kupca.

Nie dziwi chyba nikogo, że wprowadzenie tego rodzaju osobliwego „licencjonowania” kupców, musiało przynieść szybkie efekty. W istocie sporo przedsiębiorców dało się sterroryzować. Zaprzeszali oni sprzedaż towarów, pochodzących z krajów naszego obozu.

A co na to władze federalne? Otóż — właśnie! w Waszyngtonie... Ale o tym w następnym artykule.

STEFAN ORYCKI

120 mln. widzów w kinach NRD

120 milionów widzów zarejestrowały w ubiegłym roku kina w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Około 60 proc. tej liczby stanowiła młodzież.

Na listę premier wpisano w tym roku 122 pozycje, w tym 13 filmów, wyprodukowanych przez niemiecką wytwórnię DEFA w Babelsbergu pod Berlinem.

Filmy, które się najbardziej podobały w minionym roku, to: „Przygody Wernera Holta”, według powieści Dietera Nolla, pod tym samym tytułem, dalej — „Dopóki żyje” (dokumentalny film o Karolu Liebknechcie) i „Kronika pewnej zbrodni”.

Przewiduje się, że podobna ilość premier filmowych odbędzie się w kinach NRD w roku bieżącym. (ZAP)

Dwadzieścia siedem lat temu, 15 marca 1939 roku, rozegrał się przedostatni akt hitlerowskiego podboju Europy. W oparciu o podpis wymuszony na zastraszonym i sterroryzowanym „prezydencie” marionetkowego, kadubowego państwa czeskiego, Emila Hacha, wojska niemieckie przekroczyły o świcie granicę wytyczoną przed niespełna pół rokiem w Monachium. Jeszcze tego samego dnia na praskim Hradczynie zawisła wielka flaga ze swastyką. Czechosłowacja została wyznaczona z mapy Europy, jej miejsce zajął „protektorat Czech i Moraw” oraz fikcyjne państwo słowackie.

Hitlerowska okupacja Pragi po dziś dzień traktowana jest często przez historyków współczesności jako punkt przełomowy. Celują w tym zwłaszcza historycy brytyjscy, uświadczeni wbrew prawdzie wybielić monarchijską politykę „ugłaskiwania agresora” (appeasement), uprawianą przez ówczesny gabinet premiera Chamberlaina i jego ministra spraw zagranicznych, lorda Halifaxa. Do 15 marca 1939 r. — twierdzą oni — rząd brytyjski nie przeciwstawiał się polityce hitlerowskiej, ponieważ przyświecały jej tak złozone cele jak „wyzwolenie” uciskanych mniejszości niemieckich, czy naprawa krzywdzących Niemcy postanowień Traktatu Wersalskiego. Dopiero gdy Hitler — jamiąc słowo, dane Chamberlainowi w Monachium — pogwałcił suwerenność Czechosłowacji i ustanowił „protektorat” Wielkiej Rzeszy nad ludnością niemiecką, w Londynie zrozumiano groźące niebezpieczeństwo. Bezpośrednią konsekwencją tego objawienia miała być brytyjska gwaran-

W 27 rocznicę okupowania Czechosłowacji

cja dla Polski, a w kilka miesięcy później, po niemieckiej napaści na Polskę — wypowie dzenie wojny Hitlerowi.

Nie tylko z perspektywy późniejszych wydarzeń interpretacja taka jest z gruntu fałszywa, a co gorsza — spreparowana dla doraźnych celów politycznych. Mniejsza tu o próby wybielenia „monarchijskich” osądów ich już historia, wydając nie podlegającą dyskusji werdykt skazujący. Znaczenie bardziej istotne jest aktualna wymowa takiej właśnie oceny wydarzeń sprzed lat dwudziestu siedmiu.

Agresywny imperializm i militarny niemiecki przełom w dwudziestym wieku dwie rozpatwane przez siebie wojny światowe. Tak po pierwszej jak i po drugiej porażce, sprawcy wojny, którzy niczego nie zapamiętali i niczego się nie nauczyli, zaczęli natychmiast stroić się w piórka niewinnych ofiar kłopotów innych narodów. Ci, którzy czynicznie gwałtili każde prawo i każde zobowiązanie międzynarodowe, zaczęli występować w masce uciśnionej niewinności i domagać się głośno swoich „praw”. Tak było po Wersalu, tak jest po Poczdamie...

Niestety, nie brak w świecie zarówno cyników jak naiwnych, którzy dają — lub udają, że dają — wzięcie się na lep tych pięknych słówek. Te same wsteczne siły, które w okresie międzywojennym hołubiły Hitlera jako „antykomunistyczne ostrze włóczęgi”, uzasadniały też politykę popierania „uzasadnionych pretensji” folksdojczowskiej „pia-

Targowe refleksje

Awans drobiazgów?

Stało się — jednak mamy wiosenne Targi Krajowe! Ponoć przemysł lekki chciał się wykazać od przedstawienia oferty, mówiono jeszcze 3 dni przed Targami. Na ile niepokój ten wynikał z coraz lepszej organizacji wystawy, sprawiającej u pobieżnego obserwatora wrażenie bez troski, na ile zaś powodowało go zmniejszenie tegorocznej ekspozycji — pozostawmy to już do rozstrzygnięcia plotkarzom. Chociaż...

Mądrość ludowa głosi, że w każdej plocie jest żdźbło prawdy. Obecna oferta wszystkich wystawców wynosi 26,9 miliardów złotych. A więc o około 300 milionów złotych masy towarowej więcej niż rok temu. Choć ma ona mniejszą ekspozycję, znów by można powiedzieć o kolejnej „Wiośnie”, że jest „największą z dotychczasowych”. Zastanawiająca jest jednak struktura oferty targowej. Choć kluczową przemyśleń przedstawia towary wartości około 15 miliardów złotych, jest to jednak o ponad 2 miliardy mniej niż „Wiosna-65”.

O produkcyjnych kłopotach przemysłu lekkiego wiele się dzisiaj mówi. Na forum Sejmu wyrażano się z troską o jakości wyrobów rynkowych, o nie dostatkach w asortymencie. Za jedną z przyczyn uznaje się tutaj brak pewnych inwestycji dla przyspieszenia i poprawienia produkcji przemysłu lekkiego. Odczuwa on także brak surowców. Skutki tego dostrzegamy na co dzień. Przez myśl obunicy na przykład ciągle podnieca nas pięknymi wzorami, starannością wykończenia modeli towarowych, które w produkcji seryjnej odbiegają od pierwowzoru. Denerwuje to nas nie mniej niż obuników. Niestety, nierytmiczność dostaw surowca i jego asortyment powodują znaczne zakłócenia w produkcji i jakości wykonania. Okrojona oferta targowa przemysłu lekkiego wynika więc tym razem chyba z ostrożności. Widać handel skutecznie przyzywa czoła producentów do potrzeby rzetelnych zapowiedzi. Może to wyjść tylko na zdrowie Targom Krajowym.

Zmniejszony udział przemysłu lekkiego w Targach wiosennych nie stwarza więc powodów do zbyt optymistycznego. Mniejsza jego oferta targowa powinna niepokoić zwłaszcza resorty i załogi przedsiębiorstw produkcyjnych na rynku, tym bardziej że na tę właśnie gałąź gospodarki zwraca

cają w społecznym interesie uwagę naczelne władze.

Nie ma jednak złego, które by na dobre nie wyszło. Przy zmianie struktury wiosennej oferty zwiększyła w niej swój udział drobna wytwórczość. Przemysł terenowy, spółdzielczość pracy, rzemiosło, otrzymują więc wcale nie formalny awans na rynku, stają się dla handlu równorzędnym dostawcą z przemysłem kluczowym. To skierowanie uwagi na zdecentralizowanego wytwórcę, to nie tylko wykorzystanie produkcyjnych możliwości „terenu”, leżących nie raz odłogiem z braku wzoru, zaopatrzenia, czy zamówień handlu, ale również jest to stworzenie konkurencji dla przemysłu kluczowego.

Wyższa ranga drobnej wytwórczości oznacza zarazem wzrost odpowiedzialności. Już na poprzednich imprezach, a szczególnie na obecnej „Wiośnie”, obserwujemy z zadowoleniem postępującą poprawę w dziedzinie wzornictwa i jakości wykonania oferowanych artykułów. Odzież, obuwie, zabawki, galanteria coraz mniej ustępują jakości wzoru i wykonania wyrobom przemysłu kluczowego.

Zwrócenie większej uwagi w ofercie targowej na drobnego wytwórcę ma inny jeszcze aspekt. Minister handlu wewnętrznego — E. Sznajder mówił niedawno na konferencji prasowej o kursie resortu na poprawę drobnych, a do kuczliwych mankamentów w zaopatrzeniu masowego odbiorcy. Miał przy tym na myśli, cbok zwiększenia wyboru towarów, także wzrost produkcji licznych drobiazgów, w rodzaju 1001 niezaspokojonych potrzeb gospodarstwa domowego. Te właśnie artykuły może z powodzeniem produkować drobny wytwórca.

Swoistym papierkiem lakmusowym dla obecnej sytuacji będzie stopień obłożenia oferty drobnej wytwórczości, a zwłaszcza spółdzielczości zaopatrzania i zbytu. Propozycja sprzedaży ze strony tych rzemieślników opiewa na 850 mln. zł. W istocie jest zapewne wyższa. Rzemieślnicy, ludzie skromni i przez handel uspołecznieni nieubłani, wolą się zaasekurować, by móc potem przemielić ewentualne handlowe niepowodzenia. Na ile więc oferta ich zostanie wykorzystana, o tyle wzrośnie faktyczna ranga drobnej wytwórcy na tegorocznych Targach. ZBILUT SEK

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZEWIKA

Nie wykluczone, że dostała truciznę od Hitlera, który, jak dowiedzieliśmy się później, w końcu kwietnia rozdawał takie ampułki.

Trupa Goebbelsa rozpoznali: wiceadmirał Voss, doktor Kunz, kucharz Lange, technik garażu Schneider, dowódca osobistej ochrony Goebbelsa — Exkhöld, inżynier Ziem — techniczny administrator budynku Kancelarii Rzeszy i wielu innych. Mimo, że był zwięzły, mógł go poznać każdy, kto się z nim spotykał, ewentualnie obserwował go z daleka. Goebbels miał charakterystyczną powierzchowność. Głowa nieproporcjonalnie wielka w stosunku do jego wątej figury z boków, wyraźnie spłaszczona. Kula na prawą nogę, która była krótsza od lewej, z wykreśloną do wewnątrz stopą. Prawa noga nie uciepiała od ognia. Zachował się na niej but ortopedyczny z grubą podeszwą i protezą. Mundur hitlerowski — czarne welniane spodnie i jasnobrunatna bluza — był cały w strzępach i częściowo spalony. Zapamiętałam jego na wpół spalonej krawat — żółta jedwabna pętla na czarnej zwęglonej szyi — spięta okrągłym metalowym znaczkiem ze swastyką.

Osmolony pistolet „Walter”, który znalazł obok Goebbelsa, nie był używany.

„W czasie oględzin zwłok stwierdzono zapach gorzkiego migdałów oraz znaleziono ampułki w ustach” — zanotowano w protokole lekarskim oględzin zwłok.

Po otrzymaniu wyników analizy chemicznej wydano ostateczną opinię:

„Badania chemiczne organów wewnętrznych i krwi ujawniły obecność związków cjanu. Można więc stwierdzić, że śmierć... nastąpiła na skutek zatrucia związkami cjanu”.

Nie przypominam sobie, aby udało nam się wówczas ustalić, kto palił zwłoki. Jasne było, że robiono to w niezwykłym pośpiechu, a ci, którzy to robili, rozbiegli się nie dokończywszy swego zadania.

POSZUKIWANIA

Wczesny ranek 4 maja. Jesteśmy znów w Kancelarii Rzeszy. Kto ostatni widział Hitlera? W ogóle kto widział tutaj w podziemiu żywego Hitlera? Co wiadomo o jego losach?

Technik garażu Karl-Friedrich-Wilhelm Schneider: „Nic nie wiem o tym, czy Hitler w ogóle znajdował się w Berlinie do 1 maja 1945 r. Osobiście go tutaj nie widziałem”.

Ale przecież Schneider mówił poprzednio, że 1 maja w podziemnym garażu Kancelarii Rzeszy słyszał o samobójstwie Hitlera od jego osobistego szofera — Ericha Kempki i od kierownika garażu. Wiadomość tę przekazywano z ust do ust, wszyscy to mówili, ale nikt dokładnie nie wiedział”. Zestawiając tę wiadomość z otrzymanym z sekretariatu poleceniem Hitlera dostarczenia do schronu benzyny, Schneider domyślał się, do czego miała ona służyć.

Pięćdziesięcioletni mężczyzna przedstawił się oficjalnie: szef kuchni intendentury domowej Fuehrera przy Kancelarii Rzeszy, Wilhelm Lange.

„Ostatni raz widziałem Hitlera w pierwszych dniach kwietnia 1945 r. w ogrodzie Kancelarii Rzeszy, gdzie spacerował ze swym psem, owczarkiem alczackim Blondi”.

Co wiecie o losie Hitlera?

Nic pewnego. 30 kwietnia wieczorem przyszedł do mnie do kuchni opiekun psów Hitlera, feldwebel Tornow, po jedzenie dla szczeniąt. Był czymś zdenerwowany i powiedział mi: „Fuehrer umarł i z jego zwłok nic nie zostało. Wśród służby Kancelarii Rzeszy mówiło się, że Hitler się otrul lub zastrzelił, a zwłoki zostały spalone. Nie wiem, czy tak było naprawdę”.

Administrator techniczny budynku Kancelarii Rzeszy, Wilhelm Ziem:

„Po raz ostatni widziałem Hitlera w dniu 29 kwietnia o 12-tej w południe. Wezwano mnie do schronu Fuehrera w celu zreperowania zepsutego wentylatora. Podczas pracy zobaczyłem Hitlera przez otwarte drzwi gabinetu.”

(c. d. n.)

(6)

Pracownicy poszukiwani

P. P. Zakłady Mięsne w Kościanie, ul. Sienkiewicza nr 22/26 — zatrudnia pracownika na stanowisku KIEROWNIKA DZIAŁU GŁÓWNEGO MECHANIKI. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne, 3 lata praktyki, lub, średnie techniczne, 5 lat praktyki. Warunki plac do omówienia z Dyrekcją Zakładu. Mieszkania nie zapewnia się. W1490

Metalowa Spółdzielnia Pracy „Przedownik” w Ostrowie Wlkp., ul. Raszkowska nr 26 — zatrudni zaraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane kwalifikacje — wyższe ekonomiczne plus 4 lata praktyki lub średnie ekonomiczne plus 8 lat praktyki. Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod powyższym adresem. W1563

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Warowcu, ul. Taszarowa 2 zatrudni: — 1 INŻ. WGL. TECHNIKÓW budowlanych na stanowiska kierowników budów, — 1 INŻ. WGL. TECHNIKA na stanowisko technika rozliczeń materiałowych. Požadane uprawnienia oraz odpowiednia praktyka. Przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie w hotelu robotniczym. W1444

INŻYNIERA BUDOWLANEGO lub TECHNIKA — z praktyką i uprawnieniami na stanowisku kierownika technicznego — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Budowa” w Jarocinie, ul. Mołnuszki 14. W1746

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szamotach, ul. Dworcowa 26, tel. 611 — zatrudni zaraz: — pracownika na stanowisko PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI — oraz — pracownika na stanowisko STARSZEGO PLANISTY.

Dla obu stanowisk wymagane co najmniej wykształcenie średnie oraz praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1351

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu przyjmie zaraz kandydatów w wieku powyżej 18 lat na kurs MURARSKI i na kurs OPERATORÓW sprzętu średniego. Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy, ulica Obornicka 227/229. K1692

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — zatrudni natychmiast w Zakładzie Budowy Wodociągów dla m. Poznania:

1. INŻYNIERA na stanow. st. inż. d/s dokumentacji, 1. TECHNIKA na stanow. st. techn. d/s eksploatacji, 1. TECHNIKA na stanow. st. techn. d/s dokumentacji, specjalności wodno-kan., wgl. budowl.-konstr. z diu-goletnią praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, ul. Grobla 15, pokój 318. K1310

Państwowe przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu zatrudni do pracy w Dziale Produkcji i w Dziale Przygotowania Produkcji

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z praktyką zawodową.

Wynagrodzenie wg stawek układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia z dokładnym życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, RSW „Prasa” — Poznań, Grunwaldzka 19 dla K1514.

W dniu 12 marca 1966 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasza kochana matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia

Maria Wojdarska
z domu Nogaj

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

W żalu pograżona
RODZINA

19179g

12 bm. zmarła

MARIA WOJDARSKA
z Nogajów,

b. harcerka - bojowniczka o niepodległość Polski, uczestniczka Powstania Wielkopolskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

B. HARCERZE I HARCERKI z lat 1913/14

B. CZŁONKOWIE bojowo-rewolucyjnej organizacji „Unia” z 1915-1918 r.

19177g

Dnia 12 marca 1966 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, ukochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

Rozalia Marcinkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 17 z domu żałoby w Kostrzynie Wlkp., ul. Szymańskiego 7.

Pograżona w smutku
RODZINA

19187g

Dnia 11 marca 1966 r. zmarł śp.

Aleksander Matuszewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Strapiona
ZONA

19193g

Dnia 12 marca 1966 r. zmarł, przeżywszy lat 65,

Edmund Handke

kierownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Śmiglu.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w sercach wszystkich wychowanków, kolegów i przyjaciół.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 14 z domu żałoby.

GRONO NAUCZYCIELSKIE - OGNISKO ZNP

MLODZIEŻ SZKOLNA

KOMITET RODZICIELSKI

19141g

Dnia 12 marca 1966 r. zmarł

Stanisław Słazak

długoletni członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym stracił miły dobrego kolegę i oddanego pracownika przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 marca 1966 r. o godz. 16 na cmentarzu na Starolecie przy ul. Antoniego.

RADA — P. O. P. — ZARZĄD

I WSPÓŁPRACOWNICY

CHEM. SPÓŁDZIELNI PRACY „GUMA”

w Poznaniu, ul. Albańska 17

K1776

TOWARZYSTWO KRWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ulica Lampego nr 7 — telefon nr 55-445

ROZPOCZNIĘ W II połowie marca następujące KURSY:

1. kreślenie technicznych budowlanych i maszynowych;
2. na podwyższenie grup kwalifikacyjnych dla elektryków (korespondencyjne);
3. gotowania i pieczenia;
4. samochodowo-motocyklowe (amatorskie);
5. kwalifikacyjne dla mistrzów i robotników.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat — od godz. 8-19. K1683

Zjednoczone Zakłady Rowerowe — Zakład Nr 7 w Poznaniu, ul. Serbska — przyjmą do pracy zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERA - CHEMIKA — na stanowisko starszego technologa galwanizerni;
2. INSPEKTORA B.H.P.;
3. KIEROWNIKA LABORATORIUM CHEMICZNEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Osobowego Zakładu Poznań, ul. Serbska — tel. 582-76, wewn. 68. K1398

— INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO na stanowisko st. inspektora w Wydziale Budowy — oraz

— INŻYNIERÓW DROGOWYCH na stanowiska inspektorów nadzoru — przyjmie zaraz

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17.

Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy na pokój 315. K1724

INŻYNIERA - ROLNIKA ze znajomością zagadnień mechanizacji rolnictwa na stanowisko kierownika zakładu doświadczalnego (gospodarstwa rolnego) w powiecie szamotulskim — zatrudni natychmiast

Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starolecie 31. K1748

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu — zatrudni:

- TECHNIKÓW GEODEZYJNO - DROGOWYCH,
- TECHNIKÓW WODNO - MELIORACYJNYCH — oraz
- TECHNIKÓW ze znajomością wiercen obrotowych i udarowych.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Poznań, Stary Rynek 81, pokój 21. K1795

— INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, MISTRZÓW budownictwa ładowego i wodnego z uprawnieniami budowlanymi;

— TECHNIKA, wgl. MISTRZA robót kolejowych oraz wodno-kan.,

— KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW,

— KIEROWNIKÓW HOTELU ROBOTNICZEGO, oraz

— EKONOMISTÓW do działu zaopatrzenia i sekcji planowania — przyjmie natychmiast

„Hydrobudowa 7” w Poznaniu, Stary Rynek 77. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1772

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

przyjmie zaraz pomoc domową. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 18392g

Małżeństwo z 2 — dzieci

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDAŚZ W SKLEPIE „VERITAS” Poznań, ul. Kantaka 10 K1055

Kupno

Brzęc aluminiowa srebrna w proszku lub paście kupię każdą ilość. Zgłoszenia pod numer telefonu 647-34 przed południem lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17772g.

Maszynę walec do ugniatania mas kupię. Tel. Poznań 470-48 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18333g.

Kościerkę w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: tel. 702-60. 19037g

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Skrzypka, Armii Czerwonej 70. 16189g

Zagraniczne barwniki do tworzyw sztucznych oraz eloksacji metali, końcówki, tusz i rurki do długopisów, masę perlową „Nacromer” oraz polietylen poleca firma Roman Ługowski, Warszawa, Szpitalna 4, telefon 27-31-68. K1729

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławzka 25. 17123g

Siatkę parkanową na klatki i sity polecam. Czerwonej Armii 23. 17623g

Wózki dziecięce najnowsze modele, głębokie, spacerowe, poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 19101g

Sprzedam spiesznie pianino, czarne z płytą metalową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18255g.

„Pianino „Zimmermann” — nowoczesne, stan idealny — sprzedam. Poznań, Ratajska 49, lewa oficyna. 19194g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wybór rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 18714g

Sprzedam sypialnię jasną, debową, pierzynie nową, maszynę trykotarską. Poznań, Mosina, Dembowskiego 8. 19050g

Okazyjnie sprzedam 1-metrową parcie zabudowaną, przy Poznaniu, cena 58.000. Bardzo dobra komunikacja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18444g.

Dnia 13 marca 1966 r. zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 59, śp.

KAROL PĄGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 10 w Kiszewie, po czym nastąpi eksportacja zwłok do grobowca rodzinnego w Pobiedziskach.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają:

ZONA, SIOSTRA z RODZINĄ I BRAT

19155g

W dniu 13 marca 1966 r. zmarł

Piotr Cielewicz

powstaniec wielkopolski, długoletni pracownik Szpitala Miejskiego im. Józefa Strusia.

Wszyscy pamiętać będą Jego wkład pracy.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 marca 1966 r. o godz. 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. PZPR

DYREKCJA SZPITALA

K1803

Dnia 14 marca 1966 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtrokniejsza, nigdy niezapomniana ciocia i siostra, przeżywszy lat 77, śp.

Jadwiga Kempf

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczej.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Lipowa 12 m. 1. 19154g

Dnia 13 marca 1966 r. zmarł, po krótkiej ale ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadziś i teść, przeżywszy lat 77, śp.

Walenty Dubisz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza parafialnego na Winjarach.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, DZIECI, WNUCZKI,

SYNOWA i ZIĘCOWIE

Poznań, ul. Obornicka 94 m. 1. 19133

W dniu 13 marca 1966 r. zmarła niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, pełna poświęceń najtrokniejsza droga nasza matka i babcia, sercu bliska siostra, śp.

Marcela Rexowa

Eksportacja zwłok i pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 10 z domu żałoby,

o czym zawiadamia

w nieutulonym smutku pograżony

MAŁŻ z DZIEĆMI i RODZINĄ

Smigiel, pl. Rozstrzelanych 1, pow. Kościan. 19137g

Przetargi

Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu — ogłaszają PRZETARG na wykonanie na terenie ośrodka czasowego w Skożenie (pow. Gniezno, woj. poznański), w okresie od 30. III. — 15. VI. 1966 r. następujących robót:

1. budowy domków murowanych czterosegmentowych — sztuk 2, o kub. łącznej — 400 m³ i pow. zabudowy — 155 m²;
2. wykonanie instalacji wodociągowej zewn.;
3. wykonanie instalacji elektrycznej (oświetlenie terenu i domków), z materiałów wykonawczych;

Blizszych informacji udzieli Dział Inwestycji, w którym się znajduje do wglądu dokumentacja techniczna robót objętych przetargiem.

Oferty należy składać w dziale inwestycji zakładu. Przetarg odbędzie się w dniu 30. III. 1966 roku o godzinie 10 w biurach zakładu przy ul. Bałtyckiej 52 w Poznaniu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1593

Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu — ogłaszają PRZETARG na wykonanie na terenie ośrodka czasowego w Miłoszewie k. Gdańska (pow. Nowy Dwór), w okresie od 30. III. — 15. VI. 1966 r. następujących robót:

1. budowy domu gnilnego (szambo);
2. szaletu (budowa fundamentu oraz podłączenie do dołu gnilnego);
3. instalacji zewnętrznej wodno-kan.;
4. studni (wraz z dokonaniem niezbędnych analiz wody);
5. drog wewnętrznych dla komunikacji samochodowej i pieszej;
6. instalacji elektrycznej i oświetleniowej.

Uwaga: Elementy szaletu dostarcza inwestor. Blizszych informacji udzieli Dział Inwestycji, w którym się znajduje do wglądu dokumentacja techniczna robót objętych przetargiem.

Oferty należy składać w sekcji inwestycyjnej zakładu. Przetarg odbędzie się w dniu 30. III. 1966 r. o godz. 10 w biurach zakładu przy ul. Bałtyckiej 52 w Poznaniu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1594

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Obornikach, ul. Poznańska nr 27 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. MOTOCYKL MARKI „JAWA”, nr rej. PN 70-81, nr silnika 353158592, nr podwozia 353047832 — cena wywoławcza — 6.000 zł
2. MOTOCYKL MARKI „JUNAK”, nr rej. PN 79-49, nr silnika 19920 — cena wywoławcza — 4.400 zł

PRZETARG OGRANICZONY:

3. SAMOCHÓD „WARSZAWA PICK-UP”, nr rej. PH 05-96, nr silnika 20-128629, nr podwozia 61805 — cena wywoławcza — 20.500 zł
4. CIĄGNIK „ZETOR” 1-25, nr rej. PH 05-69, nr silnika 25644, nr podwozia 10336 — cena wywoławcza — 10.500 zł

Przetarg odbędzie się 31 marca 1966 r. o godz. 10 w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Obornikach. Pojaz

Po ośmiu latach działalności

Wiele kółek rolniczych w województwie poznańskim, na wiazącą do tradycji oświatowej, reaktywowało swoją działalność w końcu 1956 lub na początku 1957 roku. Do nich należy Kółko w Kaźmierzu pow. Szamotuły, którego walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze zwołane w ubiegły czwartek, zbiegło się z 87 rocznicą powstania organizacji i miało uroczysty charakter. Podkreślił to w sprawozdaniu prezes Wiktor Jankowiak, witaając dostojnych gości: członka Rady Państwa, prezesa CZKR — posła Franciszka Gesinga i prezesa WZKR — posła Tomasza Malinowskiego.

Jeśli chodzi o działalność gospodarczą i usługową, to

Nowa szkoła w Kiszkuwie

Budowa nowej szkoły w Kiszkuwie, pow. Gniezno zdecydowana została już parę lat temu. Rozpoczęcie prac miało nastąpić w roku 1964. Jednak wykonawca ze względu na brak mocy przerobowej nie zjawił się na placu budowy. Prace rozpoczęte zostały dopiero w roku ubiegłym.

Nowy gmach szkolny, o siedmiu izbach lekcyjnych, z pełnym zapleczem pracowni i innych pomieszczeń pomocniczych, przekazany zostanie przed rozpoczęciem przyszłego roku szkolnego. (fb)

Budowa Domu Młodzieży w Szamotułach

Jeszcze pusty plac ale...

Głośnym stał się już fakt, że budowany w czynie społecznym Dom Młodzieży w Szamotułach, ma zostać oddany do użytku już w listopadzie, gdy tymczasem miejsce budowy, jak na razie, jest zupełnie puste.

Zajrzyjmy za kulisy kolejnego posiedzenia komitetu budowy. Zasiada tu 3 projektantów, kierownik nadzoru, „szef finansowy”, który co tydzień przedkłada aktualny stan wpływów, przedstawiciele: ZHP, ZMS i ZMW, oraz grupa ludzi, których zadaniem jest propagowanie tego pięknego czynu dla Szamotuł. Całością komisji kieruje przew. PPRN.

W naradzie brali udział przedstawiciele wielu grup młodzieżowych zakładu pracy.

Poczekalnia pod gołym niebem

W Borzykowie powiat Września na przystanku kolejowym „Południe” znajdowała się stała poczekalnia w postaci wyeksploatowanego wagonu kolejowego, który służył jednak pasażerom jako schronisko przed deszczem, mrozem i wiatrem.

Nie wiadomo dlaczego poczekalnia ta została usunięta. Oprócz kolei przejeżdżają tu 54 autobusy PKS dziennie. Pasażerowie oczekujący na pociąg lub autobus stać muszą pod gołym niebem. (jspu)

MARZEC	Longina
15	
wtorek	Słońce: 6.08—17.57

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — godz. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Zimowa przystopka Piotruszki”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Fizycy”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Rzut karny”; Noteć: „Jeden dzień szczęścia” i „Piotruś partyzant”; CZARNKÓW: „Między nami, złodziejami”; GNIEZNO — Lech: „Za białym murem”; Polonia: „W kraju Komanczów”; GOSTYN: „Ape Regina”; JAROCIN — Echo: „Trzy plus dwa”; KALISZ — Kosmos: „Wizyta starszej pani”; Oaza: „Złoto Alaski”; Stylowe: „Jego dziewczyna”; Syrena: „Szukajcie gitary”; KEPNO: „Trzej muszkie-

terowie” (I i II s.); KŁODAWA: „Oskarżony”; KOŁO: „Matpia kucyka”; KONIN — Energetyk: „Potem nastąpi cisza”; Górniki: „Dni grozy i śmiechu”; KOSCIAN: „Cisza”; KROTOSZYN: „Tysięczne okno”; LESZNO: „Zbrodnia doskonała” i „Dowcipni”; MIĘDZYCHÓD: „Bokser i śmierć”; NOWY TOMYSL: „Lemoniadowy Joe”; OBORNIKI: „Judea albo zbrodnia ukarana”; OSTROW — Roma: „Zawsze w niedzielę”; SŁOŃCE: „Miecz i waga” i „Pełnia życia”; OSTRZESZÓW: „Hud, syn farmara”; PILA — Iskra: „Gdzie twoje miejsce”; Koral: „Wspaniały rogiacz”; PLESZEW: „Starczy na chmielu”; RAWICZ: „Nowy Gilgamesz”; SŁUPCA: „Hrabia Monte Christo”; SREM: „Tak”; SRODA: „Karambol”; SZAMOTULY: „Trzej muszkieterowie” (I i II seria); TRZCIANKA: „Cztery dni Neapolu”; TUREK: „Cena odwagi”; WĄGROWIEC: „Popioły” (I i II s.); WOLSZTYN: „Kryptonim Preldio”; WRZESNIA: „Tom Jones”;

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON: — g. 12—21 „Karpacie wschodnie”;

KONCERTY

AULA UAM — g. 20.15 — Recital fortepianowy Malcolm Fragera (USA).

Omawiano szczegóły techniczne budowlane, a także bezpośredni udział tych zakładów w czynie.

W wyniku tego posiedzenia, inż. Marian Kałużyński, podjął wraz z grupą młodzieży z Technikum Mechaniczno-Elektrycznego we Wronkach zobowiązanie, że do dnia 15 kwietnia odda opracowaną dokumentację instalacji elektrycznej, Zakłady Olejarskie i Cukrownia przystąpią do prac elektrycznych, Szkoła Zawodowa w Szamotułach wykona odpowiednie zestawy narzędzi do modelarni i inne prace.

Do dzieła przystępuje również rzemiosło prywatne. Mistrzowie: Sztuki wraz z grupą swoich uczniów zadeklarował prace malarzkie, Degler — krzewy i kwiaty przed zabudowaniami, Dziamski wraz z uczniami — okucia, klamki i robociznę przy co.

Termin przystąpienia do wykopów pod fundamenty ustalono na dzień 21 marca br.

W dotychczasowej akcji zebrano łącznie 108.439,30 zł — czyli w ciągu 1 tygodnia suma na rzecz budowy Domu Młodzieżowego wzrosła o przeszło 50 proc., a jest to dopiero początek.

mr

Fragment sali obrad. Gospodarze Kaźmierza przysłuchują się interesującemu sprawozdaniu prezesa Kółka Rolniczego.

kami, a w jesieni 1965 roku przejęło w użytkowanie dalszych 27 ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. Świadcząc usługi w zakresie drobnarstwa, dysponując dwoma inkubatoriami, Kółko zapatrjuje gospodarstwa w pisklęta, przez co ułatwia życie i pracę kobietom, zrzeszonym w Kole Gospodyń Wiejskich. Zapotrzebowanie wsi na usługi kółkowe jest jednak znacznie większe. Aby mu sprostać, trzeba powiększyć asortyment maszyn i ciągników — czego domagano się w dyskusji i co uwzględniono w programie pracy gospodarczo-finansowym na rok bieżący. Związkiem, że kaźmierskie Kółko stało się obecnie wiodącym dla 5 okolicznych wsi, przejmując od tamtejszych kółek sprzęt i Fundusz Rozwoju Rolnictwa w części przeznaczony na mechanizację. Zainteresowane kółka podjęły już odpowiednie uchwały, a na walnym zebraniu w Kaźmierzu wybrano Społeczną Radę Użytkowników, której zadaniem będzie koordynowanie i kontrolowanie działalności MBM-u.

Trzeba tu jeszcze dodać, że Kółko Rolnicze w Kaźmierzu nie ogranicza się tylko do świadczenia usług produkcyjnych dla rolników. Pod jego egidą przeprowadzono we wsi kanalizację, w roku bieżącym buduje się hydrofarmę i rozpocznie się prace instalacyjno-wodociągowe. Na te cele zarząd Kółka przeznaczył z wypracowanych nadwyżek 100.000 zł, a PZKR dołożył 660.000 złotych przy czym wszystkie prace niefachowe zostaną wykonane w ramach czynów społecznych. Warto jeszcze odnotować, że Kółko Rolnicze w Kaźmierzu, przez 8 lat działalności gospodarczo-usługowej nie poniosło strat bilansowych. Wprawdzie zysk nie był nigdy wysoki, ale przecież nie o to wyłącznie chodzi — jak zaznaczył w swym prze-

Temat — gospodarstwa słabe ekonomicznie Sesja PRN w Wągrowcu

Dziś w sali Prezydium PRN w Wągrowcu odbędzie się sesja Powiatowej Rady Narodowej. Głównym tematem sesji będzie ocena sytuacji gospodarstw słabych ekonomicznie. Sesja ma charakter otwarty. Udział w niej mogą wziąć wszyscy zainteresowani.

Kdw.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1.322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00), 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.45 „O zdrowie człowieka”; 9 Dla kl. VI pt. „Śpiewanka o generale”; 9.40 Dla przedszkół słuch. pt. „List z podwórka”; 10 „Łaskawe światło”, fragment pow.; 10.20 Rytm i piosenka; 11.25 Konc. muz. kompozytorów radz.; 11.49 „Rodzice a dzieci”; 12.10 Na swojską nutę; 12.25 „Antykwarjat z kurantem”; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V pt. „Na drogach wielkich ludzi”; 13.25 Konc. rozrywkowy muzyki radzieckiej; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 Sportowcy wiejscy na start; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich: „Biologia przyszłości”; 15.25 Utw. kompozytorów polskich gra E. Strauss; Marko; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. Dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekono.; 19.30 Echo z II Międzynar. Festiwalu Jazzowego w Pradze; 20.30 Progr. wieczoru; 20.35 „Kłopoty Panurga”; słuch.; 21.35 Ballady stare, a dobre; 21.40 Z twórczości J. Haydna; 22.20 „Notatnik kulturalny”; 22.30 Muz. rozrywk.; 23.12 Jazz dla tych, co jazzu nie

mówieniu podczas walnego zebrania prezes CZKR, Gesing — lecz o to, by usługi dla członków kółek były jak najlepsze i jak najtańsze. Należy bowiem mieć na uwadze nie tylko zysk kółka, ale także efektywność ekonomiczną poszczególnych gospodarstw indywidualnych. Wydaje się — dodał prezes Gesing — że właśnie Kółko Rolnicze w Kaźmierzu idzie po tej linii postępowania czego dowodem wzrastające we wsi i w gromadzie plony zbóż i okopowych oraz stan pogłowia inwentarza i jego wydajność.

Dodajmy na zakończenie na szerszą relację, że zarząd Kółka Rolniczego w Kaźmierzu został ponownie wybrany w niezmiennym składzie — z Wiktoorem Jankowiakiem jako prezesem. Świadczy to dobrze o tym zespole ludzi, przewodzących stu gospodarzom, zrzeszonym w organizacji i kierujących poważnym już w rozmiarach ośrodkiem postępu technicznego. (kj)

Stawka na usługi

Pleszewskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego nie zaniebując produkcji, zwraca dużą uwagę na usługi. Dla wygody mieszkańców Pleszewa otwarto punkty: stołarski, tapicerski i dziewiarski. Ten ostatni wykonuje oraz naprawia — z materiału powierzonego lub własnego — swetry, czapeczki i rajstopy. Cieszy się on dużą popularno-

Za zakłócanie porządku publicznego

Kolegium Karno-Administracyjne na sesji wyjazdowej w Gołańczy rozpatrywało w dniu 16 lutego sprawę Antoniego Staszczuka z Grabowa, który, będąc w stanie nietrzeźwym, zaczepiał na ulicach Gołańczy przechodniów, krzyczał oraz używał słów nieprzyzwoitych. Zakłócił tym samym porządek publiczny. Obwiniony na rozprawę przybył w stanie nietrzeźwym.

Kolegium orzekło uznać A. Staszczuka winnym wykroczenia i wymierzyło mu karę grzywny w wysokości 1.500 zł.

lubią; 23.42 Muz. tan.; 0.05 Program nocny z Krakowa;

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24; 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Aud. Ośrodka Badania Opinii Publ.; 8.45 Gra Zespół „Ricercar 64”; 9 Konc. Chóru Radia Szwajcarii Włoskiej; 9.30 Z życia ZSRR; 9.50 J. S. Bach: Pieśń Pasterza z oratorium na Boże Narodzenie; 10.05 Z operowej twórczości wielkich kompozytorów XVIII w.; 10.50 „Disneyland”, odc. I pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia Rodzinna; 11.25 Muzyka rozrywk.; 12.25 Polska muz. ludowa w artyst. oprac.; 12.50 „Final rządów „niezdarnej kury” — felieton historyczny; 13 Czas do brych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Nawożenie zbóż ozimych wiosną”; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Muz. baletowa; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muzyka; 15.30 Dla dzieci odc. pow. „Samowarek mojego dziadka”; 15.05 Publicyst. międzynarod.; 17.25 Felieton „Poznań literacki”; 17.35 Soliści w muz. rozrywk.; 17.50 Aud. K. Łącznego; 18.10 „Spotkanie z muzyką z metaforą”; 18.50 Uniwersytet Radiowy; „Astronautyka 66”, pog.;

By sprawne były wszystkie maszyny

Warsztaty Mechaniczne Państwowych Gospodarstw Rolnych w Marszewie dokonują napraw bieżących i remontów kapitalnych dla maszyn rolniczych dla wszystkich PGR w powiecie pleszewskim. Plany są systematycznie przekraczane, jakość świadczonych usług remontowych coraz lepsza.

Wyremontowano na czas wszystkie maszyny rolnicze potrzebne do akcji wiosennej, przeprowadzono w 10 ciągnikach remonty kapitalne, w pozostałych roboty są zaawansowane w ponad 90 proc. i wszystko wskazuje na to, że do dnia 20 marca br. zostaną wyremontowane pozostałe ciągniki.

W ramach dodatkowych świadczeń usługowych wyko-

nuje się remonty dla niektórych Kółek Rolniczych powiatu, gdyż mają one poważne trudności z remontami. Brak baz międzykółkowych i warsztatów napraw stwarza wiele kłopotu dla rolników. Państwo wy Ośrodek Maszynowy w Pleszewie nie może podoląć wszystkim potrzebom. (lkj)

✱

We wszystkich kółkach rolniczych powiatu ostrzeszowskiego trwają przygotowania ciągników i maszyn towarzyszących do zbliżających się prac wiosennych. W większości kółek traktory i sprzęt remontuje się w własnym zakresie.

Od lipca br. rozpocznie działalność nowo wybudowany Państwowy Ośrodek Maszynowy w Ostrzeszowie, który przejmie całość usług w zakresie napraw sprzętu rolniczego.

Krytycznie należy ocenić sprzedaż nawozów sztucznych w Gminnej Spółdzielni w Grabowie. Rolnicy, którzy mają otrzymać nowóz na kontraktowane rośliny muszą czekać w kolejce długie godziny. Dobrze pracuje GS w Kraszewicach, bowiem ustala dla rolników konkretne terminy odbioru nawozów co nie powoduje żadnych kolejek. (hp)

WCIORAJ
Nisiali do nas...

... Pasażerowie autobusu — kursującego z Szamotuł do Ostroroga (należącego do Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej), domagając się, by obsługa grzeczniej odnosila się do osób, zmuszonych do korzystania z usług KSK.

... Krzysztof K. ze Sremu — proponując, by wreszcie uregulować sprawę sprzedaży biletów na przejazdy autobusowe. Bywa bowiem, że kasy sprzedają bilety na autobus „San” (35 miejsc), a tymczasem przyjeżdża „Jelcz” (51 miejsc). 16 miejsc wolnych, na które nie można się dostać — chyba, że zapłaci się karę za nabycie biletów w autobusie.

... Anna B., zapytując, dlaczego stacja benzynowa CPN-u we Wronkach jest zamknięta od końca listopada 1965 roku? Sezon motoryzacyjny rozpoczyna się wkrótce.

...i odpowiedzieli nam...

WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu zawiadamiając, że GS we Lwówku pobierała dodatkowe opłaty za przewóz węgla, zgodnie z obowiązującym cennikiem. Zgodnie z nim, odbiorcy opłacają koszty przewozu węgla ze stacji do składnicy, i koszty wyładunku. Wysokość dopłaty nie może przekraczać 85,— zł od tony. (sk)

SRODA: 10 — Film TV prod. ang.: „Horoskop”, z serii „Święty”; 11.55 — Dla kl. X: „Chemia”; 16.15 — Politechnika — TV Kurs Przygotowawczy; 23.10 — 8 lekcja jęz. franc.

WTOREK: 9.55 — „Salvatore Giuliano” — film fab. prod. włoskiej (I. 16); 11.55 — Dla klas XI — język polski — z cyklu „Dzieje dramatu”; Sławomir Mrozek — „Karlo”; 16.25 — Politechnika — TV Kurs Przygotowawczy — „Fi zyka” (ruch drgający, prosty, wychylenie, prędkość, przyspieszenie); Wykładowca — prof. dr I. Adamczewski (Gdańsk); 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — Kino „Ptyś” pt. „Dwa Michały”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Moje miejsce w życiu”; 17.40 — „Bryza” — magazyn morski; 18.05 — „9 minut” — Teleturniej; 18.35 — Wszelchnia TV: — Program z cyklu „Genetyka człowieka” pt. „W poszukiwaniu kodu życia”; 19 — „Wiosna 66” — reportaż z Targów Krajowych (Poznań); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 „Salvatore Giuliano” — film fab. pro-